

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 113/2025 | 23 kwietnia 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

W jeziorze znaleziono dryfujące ciało człowieka

Trwają czynności wyjaśniające.

W jeziorze znaleziono dryfujące ciało człowieka



We wtorek w rejonie jeziora Wielkie Partęczyny w powiecie nowomiejskim odnaleziono dryfujące ciało.

Makabryczne odkrycie przy jeziorze

22 kwietnia wczesnym popołudniem służby ratunkowe, które prowadziły akcję w okolicach jeziora Wielkie Partęczyny, natrafiły na ciało dryfujące przy brzegu. Miejsce, w którym dokonano odkrycia, znajduje się w pobliżu rezerwatu przyrody Okonek – na pograniczu powiatów nowomiejskiego i brodnickiego.

W działaniach uczestniczyli m.in. strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Łąkorzu oraz funkcjonariusze policji. Akcję wspomagał również dron oraz łódź ratunkowa.

„Dryfujące przy brzegu jeziora Wielkie Partęczyny ciało zostało odnalezione przez nowomiejskich policjantów w okolicach rezerwatu przyrody Okonek” – poinformowała Ochotnicza Straż Pożarna w Łąkorzu.

Potwierdzono tożsamość

zmarłego

Jak poinformowała policja, po dokonaniu wstępnych czynności identyfikacyjnych potwierdzono, że odnalezione ciało należy do 48-letniego mieszkańca powiatu nowomiejskiego, którego zgłoszono zaginięcie.

Tragiczna informacja zakończyła zakrojoną na szeroką skalę akcję poszukiwawczą, w którą zaangażowano liczne siły ratunkowe.

Policja bada przyczyny tragedii

Wciąż nie są znane okoliczności, w jakich doszło do śmierci mężczyzny. Policja prowadzi czynności wyjaśniające, a jedną z rozważanych możliwości jest przeprowadzenie sekcji zwłok. Na tym etapie nie wyklucza się żadnej z hipotez.

źródło: OSP Łąkorz

Czołowe zderzenie w powiecie nowomiejskim. Są ranni



W miejscowości Skarlin doszło do groźnego zderzenia dwóch samochodów osobowych - forda i opła. Na miejscu pracują służby ratunkowe. Policja apeluje o ostrożność.

Wypadek na trasie Skarlin-Nawra

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło dziś rano w miejscowości Skarlin, na drodze prowadzącej do Nawry w powiecie nowomiejskim. Jak poinformowała Komenda Powiatowa Policji w Nowym Mieście Lubawskim, doszło tam do kolizji dwóch samochodów osobowych - marki Opel i Ford.

Zderzenie pojazdów było na tyle silne, że oba auta zostały poważnie uszkodzone. Z informacji służb wynika, że ranne zostały trzy osoby.

Apel o ostrożność

Policja przypomina kierowcom o konieczności zachowania szczególnej ostrożności na drogach, zwłaszcza w godzinach porannych, gdy widoczność może być ograniczona przez mgłę lub wschodzące słońce.

Trwa ustalanie przyczyn wypadku

Przyczyny zderzenia są wciąż wyjaśniane. Policjanci zabezpieczyli miejsce zdarzenia i prowadzą czynności, które pozwolą ustalić, który z kierowców zawinił i czy przyczyną mogło być niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

Ciężarówka przewróciła się na S61 - duże utrudnienia w ruchu



Dwie osoby trafiły do szpitala po przewróceniu się ciężarówki na trasie S61 w okolicach Cierni w gminie Ełk. Do zdarzenia doszło wczesnym rankiem 23 kwietnia.

Wypadek na trasie S61

W poniedziałek, 23 kwietnia, około godziny 6:00, w pobliżu miejscowości Ciernie na trasie S61 w kierunku Łomży doszło do groźnego wypadku drogowego. Ciężarówka przewróciła się na bok. Dwie osoby zostały poszkodowane. Na miejsce zdarzenia zadysponowano służby ratunkowe – w tym dwie jednostki pogotowia ratunkowego, straż pożarną oraz policję.

Poszkodowani trafili do szpitala

Jak poinformowała Komenda Powiatowa Państwowej

Straży Pożarnej w Ełku, mężczyźni podróżujący ciężarówką zostali przewiezieni do szpitala. Na ten moment nie wiadomo, w jakim są stanie.

Uszkodzona infrastruktura drogowa

W wyniku przewrócenia się pojazdu uszkodzona została bariera ochronna na długości około 150 metrów. Obecnie funkcjonariusze z Ełku prowadzą działania mające na celu wyjaśnienie okoliczności i przyczyn tego zdarzenia.

źródło: KPPSP Ełk/KPP Ełk

21-letni motocyklista wjechał w kobietę i dziecko



We wtorkowe popołudnie w miejscowości Rudka doszło do niebezpiecznego wypadku z udziałem motocykla i rowerzystów. 21-letni kierowca jednoślada wjechał w kobietę i jej 6-letnie dziecko, które trafiło do szpitala.

Motocyklista uderzył w rowerzystów na prostym odcinku drogi

We wtorek, 22 kwietnia 2025 roku, po godzinie 15:00 szczycieńscy policjanci otrzymali zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w miejscowości Rudka. Funkcjonariusze drogówki, którzy zostali skierowani na miejsce, ustalili, że 21-letni motocyklista, mieszkaniec gminy Rozogi, nie zachował bezpiecznego odstępu od poruszających się rowerzystów.

Na prostym odcinku drogi uderzył w 36-letnią mieszkankę gminy Szczytno, która jechała rowerem z

6-letnim chłopcem. W wyniku zdarzenia dziecko zostało przewiezione do szpitala. Na szczęście, po przeprowadzeniu badań, okazało się, że nie wymaga dalszej hospitalizacji.

Wszyscy uczestnicy byli trzeźwi

Motocyklista i kobieta byli trzeźwi. Pomimo że kobieta i kierujący motocyklem nie odnieśli obrażeń wymagających pomocy medycznej, policjanci zdecydowali się zatrzymać prawo jazdy młodemu kierowcy Yamahy.

źródło: KPP Szczytno

Samochód dostawczy stanął w płomieniach. Strażacy ruszyli do akcji



Fot. OSP Gietrzwałd

Na trasie Gietrzwałd - Łajsy spłonął samochód dostawczy. W akcji brali udział strażacy z OSP Gietrzwałd.

Akcja straży pożarnej w okolicach Gietrzwałdu

We środę 23 kwietnia 2025 roku, tuż przed godziną 11:00, służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o płonącym samochodzie dostawczym na drodze między Gietrzwałdem a miejscowością Łajsy. Na miejsce natychmiast wyruszyła jednostka OSP Gietrzwałd, która rozpoczęła działania gaśnicze.

Samochód objęty ogniem

Gdy strażacy dotarli na miejsce, cały przód pojazdu

był już objęty płomieniami. Gęsty dym unosił się nad drogą, a z wnętrza auta wydobywały się języki ognia. Druhowie szybko opanowali sytuację, jednak pojazd został niemal całkowicie zniszczony.

Brak ofiar, szybka reakcja

Na szczęście nikomu nic się nie stało – kierowca zdążył opuścić samochód przed wybuchem ognia. Strażacy dokładnie sprawdzili miejsce pożaru, by upewnić się, że nie ma zagrożenia dla otoczenia i ruchu drogowego.

źródło: OSP Gietrzwałd

Agresywny 16-latek znęcał się nad rodziną. Groził im pozbawieniem życia



Sąd Rejonowy w Łławie podjął zdecydowane kroki wobec 16-letniego mieszkańca powiatu, który od dłuższego czasu znęcał się nad rodziną.

Przemoc w rodzinie - interwencja policji i decyzja sądu

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Łławie otrzymali zgłoszenie dotyczące przemocy domowej. Sprawcą okazał się 16-letni chłopak, który od dłuższego czasu dopuszczał się agresji wobec swoich najbliższych - rodziców i siostry. Dochodziło do awantur, wyzwisk, a także przemocy fizycznej i niszczenia mienia.

Podczas policyjnej interwencji nastolatek nie tylko kontynuował agresywne zachowania wobec rodziny, ale również obrażał funkcjonariuszy, utrudniając ich działania. Mimo obecności mundurowych groził bliskim pozbawieniem życia.

Izolacja w policyjnej izbie

dziecka i dalsze kroki

Z uwagi na agresję i zagrożenie, jakie stwarzał chłopak, został zatrzymany i osadzony w policyjnej izbie dziecka. Policjanci zabezpieczyli materiał dowodowy, przesłuchali świadków, a także uruchomili procedurę „Niebieskiej karty”, co umożliwiło formalne zarejestrowanie przemocy domowej.

Zgromadzone informacje zostały przekazane do Sądu Rejonowego w Łławie, który rozpatrzył sprawę nieletniego.

Tymczasowy pobyt w ośrodku wychowawczym

Po zapoznaniu się z materiałami dowodowymi Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego w Łławie postanowił o zastosowaniu środka tymczasowego wobec 16-latka. Chłopak najbliższe trzy miesiące spędzi w młodzieżowym ośrodku wychowawczym,

Jakie są pomysły na olsztyńskie „szubienice”? Rozpoczęły się konsultacje



W Olsztynie ruszyły prace zespołu, który ma opracować nową koncepcję zagospodarowania przestrzeni wokół kontrowersyjnego pomnika autorstwa Xawerego Dunikowskiego.

Ruszyły konsultacje społeczne w sprawie „szubienic”

W środę, 23 kwietnia, w olsztyńskiej Zajeźdni Trolejbusowej odbyło się pierwsze spotkanie specjalnego zespołu zajmującego się przyszłością przestrzeni między al. Piłsudskiego a ul. 22 Stycznia – miejsca, gdzie od dziesięcioleci stoi pomnik zwany potocznie „szubienicami”. Monument, autorstwa Xawerego Dunikowskiego, upamiętnia żołnierzy Armii Czerwonej.

W zespole znaleźli się m.in. architekci, urbaniści, przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz reprezentanci wojewody. Celem prac jest przygotowanie warunków konkursu

architektonicznego na zagospodarowanie tego obszaru.

Fot. UM Olsztyn

Uroczystość z rosyjską delegacją wywołała burzę

Choć działania zespołu były planowane wcześniej, emocje społeczne zaogniła lutowa uroczystość, podczas której rosyjski ambasador Sergey Andreev oraz przedstawiciele prorosyjskich organizacji z Polski i zagranicy złożyli kwiaty pod pomnikiem.

Wydarzenie spotkało się z ostrą krytyką ze strony Instytutu Pamięci Narodowej, który nazwał je

„elementem wojny informacyjnej”. „Dopóki pomnik stoi, będzie on wykorzystywany przez Rosję do prowadzenia wojny informacyjnej” – stwierdził dr hab. Karol Sacewicz z olsztyńskiej delegatury IPN.

Były europoseł Bogusław Rogalski określił wizytę jako „rosyjską prowokację” i „plucie Polakom w twarz”.

Fot. Stowarzyszenie Spadkobierców Polskich Kombatantów II W.Ś.

Prezydent: chcemy wysłuchać różnych głosów

Podczas spotkania inaugurującego konsultacje prezydent Robert Szewczyk zaznaczył, że miasto chce otworzyć się na różnorodne opinie.

„Cieszę się, że przyjęliście zaproszenie, by porozmawiać o niełatwej sprawie. Chcemy poznać opinie na temat pomnika, otoczenia, ale przede wszystkim przemyśleń na temat zagospodarowania tej przestrzeni i symboliki”. – mówił prezydent.

Zastępczyni prezydenta Justyna Sarna-Pezowicz

dodała, że zespół nie będzie projektował przestrzeni, ale przygotuje wytyczne do konkursu architektonicznego. „Chcemy wysłuchać bardzo zróżnicowanych głosów, nieszablonowych przemyśleń”. – dodała zastępczyni prezydenta.

Co dalej z pomnikiem?

Monument od dawna budzi kontrowersje – jego przeciwnicy uważają go za symbol sowieckiej dominacji, natomiast niektórzy widzą w nim cenne dzieło modernistycznej architektury i istotny nośnik historyczny. Już w 2023 roku wojewoda Artur Chojecki nakazał usunięcie pomnika, lecz decyzja nie została zrealizowana.

Zespół konsultacyjny to pierwszy krok w kierunku opracowania nowej wizji przestrzeni w samym sercu Olsztyna. Pomysły zgłoszone podczas spotkania będą analizowane, a kolejnym etapem będzie przedstawienie oficjalnej propozycji przez prezydenta miasta.

źródło: UM Olsztyn

Zabójstwo w czasie odwiedzin. Wujek nie przeżył rodzinnej kłótni



Marcinkowo, niewielka miejscowość w województwie warmińsko-mazurskim, przeżywa dramat, który na długo zostanie w pamięci jej mieszkańców. To, co miało być zwykłym rodzinnym spotkaniem, zakończyło się tragedią - w jednym z domów doszło do brutalnego morderstwa.

Jak informuje dziennik *Fakt*, ofiarą padł 60-letni Sławomir S., znany i lubiany mieszkaniec wsi. Mężczyzna kilka lat temu wrócił do rodzinnego domu, by opiekować się schorowanym ojcem po udarze. — Zawsze można było na niego liczyć. Pomagał wszystkim w okolicy, mimo że sam miał ręce pełne roboty — mówią sąsiedzi.

Do dramatu doszło podczas wizyty bratanicy Sławomira wraz z jej nowym partnerem, 35-letnim Mateuszem P. W trakcie spotkania wybuchła kłótnia. — Podejrzany ugodził ofiarę nożem kuchennym w okolice obojczyka — przekazuje prokurator Joanna Kłosowska z Prokuratury Rejonowej Olsztyn Południe.

Według ustaleń śledczych, po zadaniu ciosu para opuściła dom, nie wzywając pomocy. Sławomir jeszcze

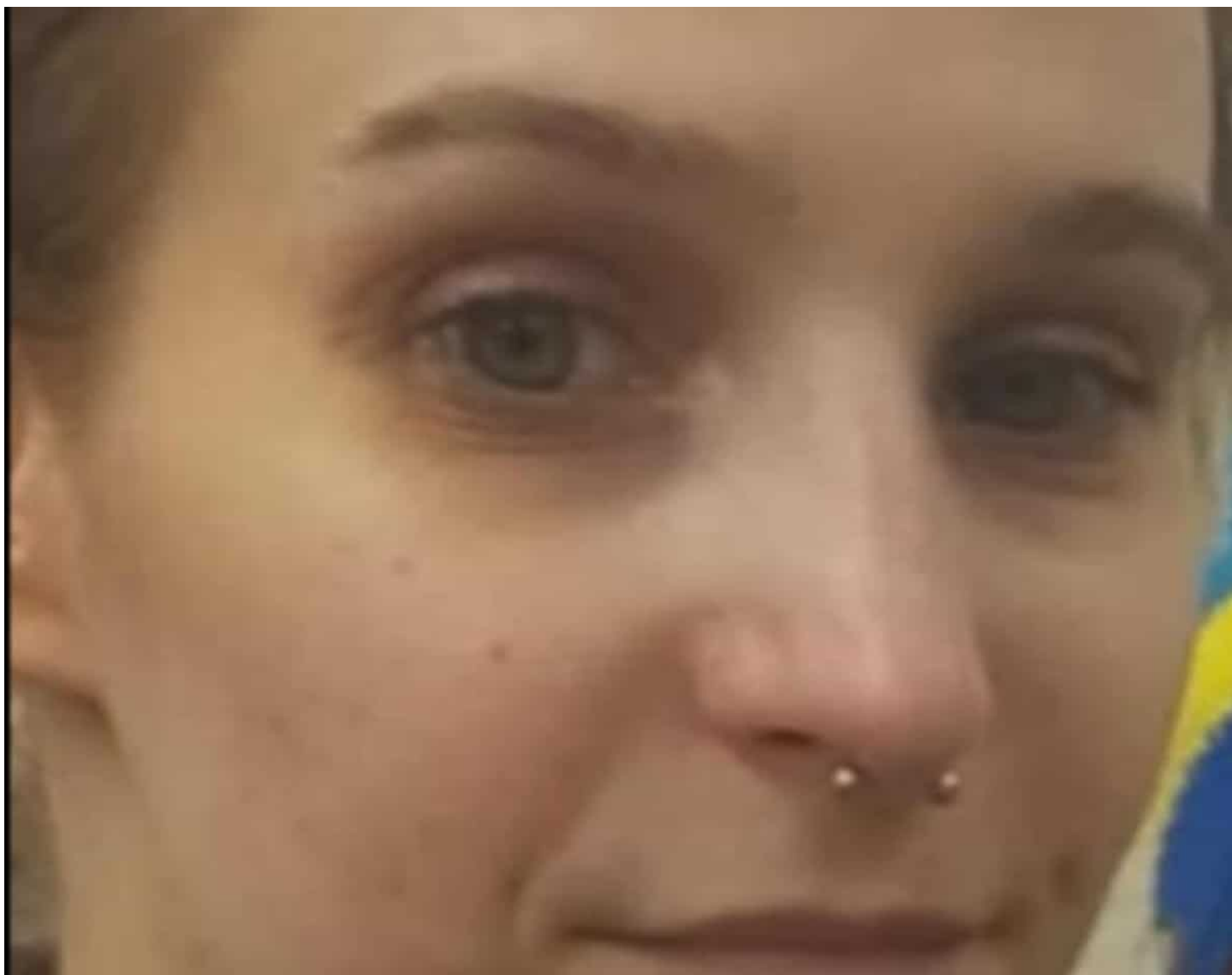
żył, ale bez natychmiastowej interwencji nie miał szans na przeżycie. — Wykrwawił się, doszło do krwotoku wewnętrznego i zewnętrznego — informuje prokuratura. Ciało mężczyzny znalazł następnego dnia jego ojciec.

Sprawca został już aresztowany na trzy miesiące. Grozi mu od 8 lat pozbawienia wolności aż do dożywocia. — Bratanica i jej chłopak zostawili Sławka na pewną śmierć — mówi osoba znająca przebieg śledztwa w rozmowie z *Faktem*.

Mieszkańcy Marcinkowa są wstrząśnięci. — To był spokojny, uczynny człowiek. Nikt się nie spodziewał, że coś takiego może się wydarzyć właśnie tutaj — komentują.

źródło: Fakt

Zaginęła 30-letnia Paulina! Matka czworga dzieci ostatni raz widziana w Olsztynie



Rodzina i bliscy zaginionej Pauliny proszą o pomoc. 30-letnia kobieta, mieszkanka Ornety (woj. warmińsko-mazurskie), zaginęła w tajemniczych okolicznościach. Ostatni raz miała być widziana w Olsztynie, skąd planowała wsiąść do pociągu do Warszawy. Od tamtej pory kontakt z nią się urwał.

— Zaginęła moja siostra Paulina. Jest szczupłą dziewczyną, ma około 165 cm wzrostu, kolczyk w nosie, włosy w kolorze ciemny blond (kasztanowy) — poinformował na Facebooku jej brat Klaudiusz. — Wyjechała z Ornety do Olsztyna, skąd miała udać się pociągiem do Warszawy. Do dziś nie mamy z nią kontaktu.

Paulina jest matką czworga dzieci. Jej nagłe zniknięcie budzi poważny niepokój zarówno wśród najbliższych,

jak i lokalnej społeczności. Rodzina apeluje do wszystkich, którzy mogli ją widzieć lub mają jakiegokolwiek informacje o jej miejscu pobytu, o niezwłoczny kontakt.

Informacje można przekazywać bezpośrednio przez Facebooka do Klaudiusza lub telefonicznie pod numerem **667 349 839**.

— Proszę o udostępnienie. To dla mnie i mojej rodziny bardzo ważne — podkreśla brat zaginionej.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	113/2025
Data wydania	23 kwietnia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.